

Sygn. akt II K 224/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Pronobis

Protokolant: Magdalena Szczepaniak

po rozpoznaniu dnia 14.05, 23.06, 19.11, 17.12 i 23.12.2014 r.

przy udziale Prokuratora: Waldemara Węgrzyn, A. R., P. R., M. G., I. J.

przeciwko M. O. synowi G. i U. z domu N.

urodzonemu w dniu (...) w W.

oskarżonemu o to, że w 2004 r. w m-ci S. za J. gm. R. działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. G. uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci łącznie 200 gramów kokainy w ten sposób że wspólnie i w porozumieniu z J. G. dwukrotnie nabył od R. M. działającego wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą kokainą w ilościach po 100 gramów każdorazowo, celem dalszej jej odsprzedaży, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

orzeka

I. Oskarżonego M. O. uznaje za winnego tego, że w 2004 r. w m-ci S. za J. gm. R. działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. G. posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci łącznie 200 gramów kokainy, nabywając ją od R. M. w ilości po 100 gramów każdorazowo, tj. popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 62 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. orzeczoną karę pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 4 (cztery) lata;

III. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki na kwotę 40 (czterdzieści) złotych;

IV. Na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 790,00 (siedemset dziewięćdziesiąt) złotych tytułem uiszczenia kosztów sądowych w tym kwotę 700 (siedemset) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 224/13

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 30 grudnia 2014 roku

Prokuratura Apelacyjna oskarżyła M. O. z domu C. o to, że w 2004 roku w miejscowości S. za J. w gminie R. działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. G. uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci łącznie 200 gramów kokainy w ten sposób, że wspólnie i w porozumieniu z J. G. dwukrotnie

nabył od R. M. działającego wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą kokainę w ilościach po 100 gramów każdorazowo, celem dalszej jej odsprzedaży, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Na podstawie całokształtu zebranego w sprawie i ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. O. z d. C. z R. M. znali się od czasu liceum ogólnokształcącego w W., do którego wspólnie uczęszczali. Jednakże po jego ukończeniu nie utrzymywali dalszego kontaktu. W 2004 roku przypadkowo spotkali się w jednym z warszawskich klubów. Tam, M. O. poznał R. M. z J. G., który był jego kolegą ze studiów. W 2004 roku w miejscowości S. za J. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z J. G. dokonał zakupu od R. M. 200 gram środka odurzającego w postaci kokainy, dwukrotnie po 100 gramów. Zapłacił cenę 112 złotych za jeden gram. Działał on tym samym wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, kupując narkotyk na własne potrzeby.

M. O. ma wykształcenie wyższe. Z zawodu jest ekonomistą, nie ma nikogo na utrzymaniu i nie posiada dzieci. Obecnie żyje z konkubiną, która pracuje i otrzymuje miesięczne wynagrodzenie w wysokości 5000 zł. Oskarżony jest obecnie bezrobotny.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

zeznania świadków: R. M. (k. 104-105, 109-112, 116-118, 128-129, 303-307, 335-336, 389-393), częściowo J. G. (k. 160-162, 245-246), częściowo A. S. (k. 461-462, 247-248, 124, 417, 421, 425, 432) oraz na podstawie protokołu okazania (k. 109-112), tablicy poglądowej (k. 113-115), protokołu eksperymentu procesowego (k. 116-118), karty karnej (k. 141, 314), materiału poglądowego (k. 163-166), wyroków (k. 177-178, 183, 197-198), pisma Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie (k. 229), aktu oskarżenia (k. 251-291), postanowienia o przedstawieniu zarzutów (k. 295-301), postanowienia o uzupełnieniu i zmianie postanowienia o przedstawieniu zarzutów (k. 362-377).

M. O. nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo. (oświadczenie oskarżonego - k. 379)

M. O. jest niekarany (k. 314), skazanie za czyny z art. 177 § 2 k.k. i z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 276 k.k. (dane o karalności - k. 141) zatarło się.

M. O. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego w dniu 26 marca 2013 r., w dniu 11 lipca 2013 r. oraz w dniu 25 lipca 2013 r. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień oraz prawa do odmowy udzielania odpowiedzi na pytania. (protokoły przesłuchania podejrzanego - k. 143-146, 193-195, 199-201).

W toku postępowania sądowego M. O. ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień. Przesłuchany przed Sądem ponownie podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko i odmówił odpowiedzi na zadane mu przez Sąd pytania. Swoje wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym potwierdził w całości (protokół z rozprawy głównej k. 244-245, 378-380).

Mając powyższe na uwadze Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na zadawane pytania, nie przyznając się jednocześnie do popełnienia zarzucanego mu czynu. W taki też sposób oskarżony skorzystał z przysługującego mu prawa do obrony, który to sposób jest oczywiście jednym z dopuszczalnych. W tej sytuacji wyjaśnienia oskarżonego nie zostają co jasne skonfrontowane z zeznaniami świadków i pozostałym materiałem dowodowym, natomiast ocenie pod kątem wiarygodności podlega pozostały zgromadzony przed Sądem materiał dowodowy. Można jedynie w tego rodzaju sytuacji, co jest nieodmiennym składnikiem oceny tego dowodu, w kontekście swobodnej oceny dowodów domniemywać, iż gdyby oskarżony mógł i posiadał wiedzę oraz dowody, które wskazywałyby na okoliczności wykluczające obciążające go dowody (w tym zeznania świadków) to podważyłby ich rzetelność i prawdziwość zeznań. W kontekście również tej

okoliczności ustalenie takiej linii obrony polegającej na odmowie składania wszelkich wyjaśnień może skłaniać do tezy iż oskarżony unika w ten sposób sytuacji by odpowiadać na niekomfortowe dla niego lub podważające jego wersję pytania.

Podstawowym materiałem na którym Sąd opierał swe ustalenia w niniejszej sprawie i zarazem świadczącymi o wypełnieniu przez oskarżonego znamion występków są zeznania przesłuchanych w sprawie świadków którym Sąd dał wiarę, tj. w całości R. M. oraz w części J. G..

Niewinności oskarżonego przeczą przede wszystkim zeznania złożone przez świadka, R. M., którym Sąd dał wiarę. Sąd uznał te zeznania za rzetelne i konsekwentne. W toku postępowania przygotowawczego R. M. opowiedział o tym, że zna oskarżonego od czasu liceum ogólnokształcącego, do którego razem uczęszczali. Co więcej wiedział o nim bardzo szczegółowe rzeczy, gdzie mieszkał, że jest wykształcony i pochodzi z zamożnej rodziny. Brak zatem według Sądu wątpliwości, co do znajomości obu mężczyzn. Nadto R. M. bez jakiegokolwiek wahania na okazaniu dokonanym w dniu 22.05.2012 r. w siedzibie (...) Biura (...) w W. rozpoznał na przedstawionej mu tablicy poglądowej oskarżonego. Jednocześnie R. M. w dokładny sposób przedstawił, co wydarzyło się z udziałem oskarżonego w 2004 roku. Zeznał, iż razem ze swoim kolegą, J. G., oskarżony dwukrotnie kupował od niego środki odurzające w postaci kokainy po 100 gram przy każdej transakcji. Świadek wskazał również dokładne miejsce tego wydarzenia zeznając, że do przedsięwzięć dochodziło przy ul. (...) w miejscowości S. w gminie R.. (protokół przesłuchania podejrzanego – k. 104-105, protokół okazania – k. 109-112, protokół eksperymentu procesowego – k. 116-118).

Zauważyć należy, iż przed Sądem na rozprawie głównej w/w świadek potwierdził w całości wersję wydarzeń jaką przedstawił w toku postępowania przygotowawczego. Wskazał, że zna oskarżonego i jego kolegę – J. G. oraz to, że dokonali u niego zakupu środków odurzających. Potwierdził ponadto, że rozpoznał oskarżonego na przedstawionej mu w toku przesłuchania tablicy poglądowej oraz fakt wskazania dokładnego miejsca transakcji podczas przeprowadzonego eksperymentu procesowego (protokół z rozprawy głównej – k. 303-307, 390-393).

Należy przy tym zaznaczyć iż nie wpływa na wiarygodność świadka korzystanie przez niego w prowadzonym przeciwko niemu odrębnym postępowaniu z art. 60 k.k. Sąd nie ma i nie miał podstaw aby stawiać tego rodzaju tezy, mimo oczywistego powiązania tychże postępowań ze sobą. Weryfikując poszczególne zeznania świadka Sąd uznał, iż ewentualne korzystanie przez R. M. z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary ze względu na ujawnienie przez niego wobec organu powołanego do ścigania przestępstw, informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa, a także istotnych okoliczności jego popełnienia nie motywuje go do składania fałszywych zeznań przeciwko M. O.. Ujawnienie jednego z niezbyt istotnych odbiorców środka odurzającego nie może mieć w mniemaniu świadka aż takiego znaczenia, tym bardziej iż musiał być wcześniej pouczony, w niniejszej sprawie pouczony został przez Sąd iż kierowanie fałszywego oskarżenia stanowi przestępstwo. Sąd ocenił wiarygodność w/w świadka, jak każdego innego. Wskazanie i rozpoznanie przez niego oskarżonego, któremu dwukrotnie sprzedał kokainę nie wiąże się dla niego z jakimiś szczególnymi korzyściami procesowymi. R. M. jest oskarżony o zajmowanie się rozprowadzaniem narkotyków w hurtowych ilościach głównie na terenie W., i uczynienie sobie z tego stałego źródła dochodu. W związku z przedstawieniem mu zarzutów dotyczących m.in. udziału w obrocie środkami odurzającymi, przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył obszernie wyjaśnienia opisujące jego przestępczą działalność. W oparciu o te wyjaśnienia wydano, a następnie ogłoszono szereg postanowień o przedstawieniu zarzutów udziału w obrocie środkami odurzającymi, w tym M. O.. Świadek zeznał, że w 2004 roku w odstępie miesięcznym sprzedał oskarżonemu i J. G. kokainę jednorazowo po 100 gramów w cenie 112 złotych za jeden gram. Oświadczył, że transakcji tych dokonał wspólnie z jego współnikiem A. S., z którym dzielił się zyskiem. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dotycząca zeznań w/w świadka, według uznania Sądu pozwala na stwierdzenie, iż są one spójne i logiczne. Znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach, chociażby w zeznaniach świadka J. G., przeprowadzonego okazania i eksperymentu procesowego.

W świetle poczynionych powyżej ustaleń, Sąd stwierdził, iż brak jest przesłanek do zakwestionowania rzetelności i autentyczności złożonych przez R. M. zeznań. Sąd nie stwierdził w nich żadnych podstawowych sprzeczności, według przekonania Sądu nie budzą one wątpliwości. Świadek od początku konsekwentnie przedstawiał jedną i tą samą wersję

wydarzeń na temat uczestnictwa oskarżonego w nabyciu od niego środków odurzających. Nie ma wobec tego, żadnych podstaw aby negować relację R. M., nie ma też dowodów aby był on skonfliktowany z oskarżonym. Toteż Sąd uznał zeznania za w pełni wiarygodne.

Na wiarę Sądu zasługiwały także oświadczenia świadka (w niniejszym postępowaniu) J. G. w części, jakie zostały złożone podczas przesłuchania go w toku postępowania przygotowawczego w toczonym przeciwko niemu postępowaniu. J. G. początkowo nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu przestępstw w toku prowadzonego przeciwko niemu postępowaniu. Następnie jednak zmienił swoje stanowisko i przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, w tym do współdziałania z M. O. za co został skazany prawomocnym wyrokiem. Potwierdził tym samym, że wbrew przepisom ustawy działając wspólnie i w porozumieniu z M. O. uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w dwóch omawianych powyżej transakcjach. Skutkiem tego poświadczył współdziałanie i winę oskarżonego. Sąd przy tym nie dał wiary zmianie zeznań świadka w toku niniejszej rozprawy poprzez wycofanie się z dotychczas przedstawianej wersji. J. G. zeznał bowiem, iż nie pamięta żadnej transakcji przeprowadzonej z udziałem oskarżonego. Nie wiedział również, czy R. M. sprzedał im narkotyki, powołując się na to, że byli raczej nimi przez niego częstowani. Przyznał, że dwukrotnie wzięli wspólnie z M. O. od R. M. kokainę, aczkolwiek nie pamiętał, w jakiej dokładnie ilości oraz czy za nią zapłacili. Luki w swojej pamięci usprawiedliwiał faktem upływu czasu od wskazywanych wydarzeń (protokół z przesłuchania podejrzanego – k. 153-155, 160-162, protokół z rozprawy głównej – k. 245-246).

Sąd zważył przy tym, iż odstąpienie przez świadka J. G. od wcześniejszych depozycji złożonych w sprawie oraz motywowanie tego zmianą stanowiska co do linii obrony w swojej sprawie, wobec braku pieniędzy na obrońcę, nie zasługują na danie im wiary. Świadek twierdził, że to obrońca nakłonił go do przyznania się i potwierdzenia przedstawionych mu zarzutów. Zgodę na przyjęcie takiej linii obrony, świadek tłumaczył chęcią jak najszybszego zakończenia postępowania z powodu, jak wspomniano, braku środków na dalsze korzystanie z pomocy adwokata. Sąd uznał, iż okoliczność ta nie mogłaby prowadzić do tego, że świadek będąc niewinnym złożyłby wyjaśnienia obciążające jego osobę. Znał stawiany mu zarzut, wiedział iż jest on wspólnie i w porozumieniu z M. O. i jeśli nawet zrezygnował ze swojej obrony, mógł przecież stwierdzić iż nie brał w tym udziału wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym w niniejszej sprawie. J. G. zaprzeczył również, że kiedykolwiek kupił od R. M. kokainę, stwierdził, że nie było takiej sytuacji oraz nigdy nie był w miejscu, w którym doszło do transakcji. Zakwestionował zatem aby był świadkiem tego, że oskarżony w jego obecności nabywał środki odurzające.

Mając powyższe na uwadze Sąd jednoznacznie uznał, iż przedstawiona zmiana w opisywanych przez niego wersjach wydarzeń miała na celu wyłącznie dopasowanie ich treści do toczonego postępowania i pomocy w potwierdzeniu niewinności oskarżonego. Jako, że M. O. nie jest dla w/w świadka osobą obcą, znają się od długiego czasu, chciał tym samym uchronić znajomego przed wymiarem sprawiedliwości i konsekwencjami popełnionego przez niego czynu. Zmiana podawanej przez J. G. wersji wydaje się zatem nielogiczna i niepotwierdzona przez jakikolwiek inny wiarygodny dowód. (protokół z rozprawy głównej – k. 484-487).

Oceniając w niniejszej sprawie zeznania świadka A. S. Sąd uznał iż są one wysoce wątpliwe, nie wnoszące wręcz istotnych informacji do niniejszego postępowania. A. S. podał, że został pomówiony przez R. M.. Powoływał się także na brak innych dowodów świadczących przeciwko niemu oprócz zeznań R. M.. Twierdził, że zeznania tego świadka mają na celu wyłącznie zemstę za kontakt świadka z jego konkubiną oraz uniknięcie kary. A. S. zeznał ponadto, iż nie zna oskarżonego, ale uważa, że R. M. tak, jak jego, mógł pomówić w ten sam sposób oskarżonego. Świadek zaprzeczył również, iż był współnikiem R. M..

W ocenie Sądu zeznania świadka A. S. w niniejszej sprawie nie zasługują na danie im wiary. Poprzez swoje zeznania świadek, pouczony o treści art. 182 § 3 k.p.k. chciał jedynie uzyskać korzystniejszą sytuację procesową w swojej sprawie. Świadek ten nie podaje żadnych konkretnych faktów, w tym dotyczących osoby oskarżonego, kwestionując jedynie zeznania R. M.. W tej sytuacji Sąd przyjął, iż zeznania tegoż świadka budzą wiele wątpliwości. Żaden bowiem z przedstawionych dowodów w najmniejszym stopniu nie potwierdza, zeznań A. S.. Sąd doszedł zatem do przekonania, iż zeznania tego świadka są niezgodne z prawdą (protokół z rozprawy głównej – k. 247-248, 461-464).

Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować pozostały materiał dowodowy w postaci dokumentów zgromadzonych w sprawie, a to: protokołów okazania, tablicy poglądowej, protokołu eksperymentu procesowego, materiału poglądowego, odpisu aktu oskarżenia, odpisów postanowień o przedstawieniu zarzutów oraz postanowienia o uzupełnieniu i zmianie postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Stanowią one wartościowy materiał dowodowy uzupełniający ustalenia poczynione w oparciu o osobowe źródła dowodowe.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności stwierdzić należy, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można wnioskować, aby doszło do wypełnienia przez oskarżonego M. O. znamion czynu określonego w art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. – O przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. Zważywszy zatem na powyższe Sąd uznał bezsprzecznie, że oskarżony dopuścił się czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. – o przeciwdziałaniu narkomanii. Sąd, na podstawie art. 399 § 1 k.p.k. w toku rozprawy głównej uprzedził strony postępowania o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. – o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. na art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r., wobec czego strony nie wniosły żadnych wniosków. (protokół z rozprawy głównej - k. 486).

Powyższa analiza dowodów wykazała bowiem, że oskarżony kupił podaną ilość środków odurzających w postaci kokainy wyłącznie na swój własny prywatny użytek. Sąd zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, przyjmując iż 200 gramów kokainy zakupionej przez oskarżonego wspólnie i w porozumieniu z J. G. zaliczyć należy do przypadku posiadania znacznej ilości środka z §2 artykułu 62 ustawy, uznał iż nie sposób przypisać oskarżonemu czynu polegającego na obrocie środkami odurzającymi opisanego w art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek świadków potwierdzających podawaną w oskarżeniu okoliczność obrotu i dalszej odsprzedaży wspomnianych środków ani innych dowodów na tę okoliczność. Sąd w pełni zgadza się z przyjętym w orzecznictwie poglądem, iż nie ulega wątpliwości, że uczestnictwo w obrocie i posiadanie środków odurzających to dwa odrębne przestępstwa penalizowane w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii i nie wolno ich utożsamiać. Przypomnieć przy tym wypada, że „uczestniczenie w obrocie polega na przyjęciu odpłatnie bądź nieodpłatnie środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej przez osobę niebędącą konsumentem w celu późniejszego ich przekazania innej osobie, przy czym nabywca nie jest konsumentem” (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 czerwca 2014 r. sygn. akt II AKa 150/14, Lex nr 1483859). W orzecznictwie występuje szeroka interpretacja znamienia uczestniczenia w obrocie. Przyjmuje się, że „uczestniczącym w obrocie jest zarówno ten, którego zadaniem jest magazynowanie wymienionych środków czy substancji, które dopiero po zgromadzeniu ich w większej ilości wprowadza się do obrotu, jak i ten kto udostępnia np. lokal dla wprowadzenia tych środków do obrotu” (wyrok SA w Katowicach z dnia 25 maja 2006 r., II AKa 383/05, Lex, nr 196084). Trudno zatem przypisać iż oskarżony w niniejszej sprawie uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi. Po pierwsze, wszystkie dowody w sprawie, w tym świadek R. M., świadczą iż po nabyciu środków odurzających M. O. sam je używał, w tym udzielał nieodpłatnie znajomym. Po wtóre, jedynym elementem który mógłby świadczyć o dokonywaniu obrotu jest stwierdzenie tego samego świadka R. M. iż „oni (tj. oskarżony i J. G. – dop. mój) dalej odsprzedawali kokainę komuś z K.”, na co jak wspomniano nie ma jakichkolwiek dowodów. Świadek nie podał który z nich (określnik - oni), kiedy, komu (bliższe określenie osoby) a także czy za pieniądze i za jaka kwotę środek miał być odsprzedawany.

Ewidentnie zatem, samo posiadanie środków odurzających nie stanowi dowodu dopuszczenia się przez sprawcę także innych przestępstw określonych w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, z którymi to posiadanie się łączy. Pojęcie uczestniczenia w obrocie, o jakim mowa w art. 56 ust. 1 ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, odnosi się nie tylko do zachowań związanych z bezpośrednim przekazywaniem środków odurzających innej osobie, ale także do zachowań składających się na funkcjonowanie takiej osoby w obrocie - np. magazynowanie środków czy też udostępnianie lokalu, w którym ma dojść do wprowadzenia środków do obrotu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2011 r. sygn. akt V KK 288/10, Lex nr 783117).

W konsekwencji kryterium rozróżnienia posiadania środków odurzających od obrotu nimi, stanowi osoba odbiorcy. W sytuacji, gdy odbiorcą narkotyków jest ich konsument, czyli osoba nabywająca je dla spożycia ich przez siebie, nie

może być mowy o wprowadzaniu ich do dalszego obrotu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 lipca 2009 r. sygn. akt II AKa 123/09, Lex nr 794729).

Przyjmując posiadanie znacznej ilości środków odurzających Sąd zważył okoliczności poruszane w wielu orzeczeniach. Przede wszystkim kryterium decydującym o tym, czy ilość środków odurzających jest „znaczna”, „nieznaczna” czy „zwykła”, są masa wagowa (gramy, kilogramy, tony, ilość porcji), rodzaj środka odurzającego (podział na narkotyki tzw. twarde i miękkie) i cel przeznaczenia {(tak: II AKa 22/00, LexPolonica nr 349427 (OSA 2001, nr 2, poz. 8)}. Nawet gdyby nie zgadzać się z jednak utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem, iż „znaczna ilość środków odurzających to taka która umożliwia jednorazowe odurzenie kilkudziesięciu osób” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2007 r. sygn. akt III KK 257/06 i inne), to udowodniona w przedmiotowej sprawie ilość kokainy stwarzałaaby możliwość utworzenia około tysiąca tzw. działek co przyjąć już na pewno należy jako „ilość znaczną”. Podać można fragment z wyroku SA w Lublinie z 17 grudnia 2002 r., II AKa 282/02, LexPolonica nr 364367 (OSA 2003, nr 9, poz. 94): „Okolo 100 g heroiny jest znaczną ilością środka odurzającego w sposób tak oczywisty, że nie wymagający dowodu. Wystarczy przywołać pogląd, że miarą „znaczności” może być stosunek ilości określonych środków do potrzeb jednego człowieka uzależnionego od tych środków. Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że okolo 50 g amfetaminy, zgodnie z powyżej przedstawioną zasadą, stanowi znaczną ilość. Skoro heroina jest narkotykiem nieporównywalnie silniejszym, nie budzi najmniejszych wątpliwości, iż porcja okolo 100 g stanowi znaczną ilość”.

Zważywszy na przytoczone powyżej argumenty, Sąd dokonał zmiany kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez oskarżonego z art. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. – O przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. na art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. W tym stanie rzeczy, biorąc pod uwagę cały zebrany materiał dowodowy, Sąd uznał winę oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu za w pełni udowodnioną. Bezspornym jest iż oskarżony poprzez działanie wspólne i w porozumieniu dokonał zakupu 200 gramów środka odurzającego w postaci kokainy nabywając ją od R. M. na własny użytek w ilości po 100 gramów każdorazowo. Oskarżony wyczerpał tym samym znamiona występku penalizowanego w art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

W zakresie kary orzeczonej w stosunku do oskarżonego za popełnienie czynu mu przypisanego Sąd zważył:

W świetle dyrektyw wymiaru kary wskazanych w art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd uznał, iż w stosunku do oskarżonego zasadne jest orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat. Sąd uznał, iż kara taka będzie adekwatna do stopnia jego winy oraz społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił, a który to stopień w ocenie Sądu jest znaczny.

Jako okoliczność łagodzącą w stosunku do oskarżonego Sąd mógł uwzględnić jedynie młody wówczas wiek oskarżonego oraz to, że był to jego pierwszy konflikt z prawem, gdyż nie był on do czasu popełnienia czynu karany, podobnie obecnie dane o jego karalności zostały wykreślone z rejestru karnego. Z kolei jako okoliczność obciążającą i to niezwykle istotną poczytać należało wysoki stopień szkodliwości społecznej popełnionego czynu, przejawiający się w znacznej ilości środka odurzającego oraz jego rodzaju. Ponadto na uwagę zasługiwał także charakter naruszonego dobra jakim jest życie i zdrowie, przeciwko którym działał oskarżony.

Jednocześnie Sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 4 lata. Biorąc pod uwagę charakter czynu jakiego dopuścił się oskarżony, Sąd zastosował wobec oskarżonego czteroletni okres próby, by przez ten okres mieć kontrolę nad zachowaniem oskarżonego. W ocenie Sądu oskarżony zasługiwał na dobrodziejstwo w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, tym bardziej, że wymiar orzeczonej kary powinien skutecznie odstraszyć oskarżonego od popełnienia kolejnego przestępstwa. Oskarżony powinien mieć świadomość, że podejmowanie jakichkolwiek podobnych działań w okresie próby niechybnie spowoduje długotrwałą izolację od społeczeństwa jego osoby. Dodatkowym argumentem za zastosowaniem warunkowego zawieszenia wykonania kary jest fakt nałożenia na oskarżonego kary grzywny, co wzmocni również społeczne oddziaływanie kary.

Ustalona przez Sąd pozytywna prognoza kryminologiczna wydaje się być trafna, a oskarżony powinien wykorzystać daną mu szansę. W ocenie Sądu, orzeczenie kary warunkowo zawieszonyj wystarczy do zapobieżenia powrotu

oskarżonego do przestępstwa. Kara warunkowo zawieszona spełni tym samym swe cele. Także i w zakresie prewencji ogólnej zawieszenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności na czteroletni okres próby jest jak najbardziej uzasadnione.

W oparciu o art. 71 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny, ustalając ją w wymiarze po 100 stawek dziennych, zaś wysokość jednej stawki dziennej ustalił w kwocie po 40 złotych. Kara winna bowiem zawierać w sobie również element realnej i odczuwalnej już w momencie jej orzeczenia dolegliwości w stosunku do sprawcy czynu. Taką właśnie rolę spełni w stosunku do oskarżonego kara grzywny orzeczona obok warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności. Orzekając o wymiarze stawki dziennej kary grzywny Sąd uwzględnił w zgodzie z art. 33 § 3 k.k. fakt, iż sytuacja majątkowa i osobista oskarżonego pozwala na uiszczenie grzywny w orzeczonej wysokości, pomimo obecnego braku zatrudnienia.

O opłacie i kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie powołanych w wyroku przepisów k.p.k. oraz ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r. (Dz. U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami). Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w wyroku.